Hod. I — Sierada 28 wieraśnia 1921 — Nr 20.

JEDNAŚĆ

Adres Redakcyi i Administracyi: Wilnia Afiarnaja d ; 4 kw. 2
Redakcyja atčyniena štodnia aproč świat ad 10 — 1.
Administracyja: ad 10 — 2.

Cana numaru 10 mar.
Padpiska na 3 mies. 110 mar.
na 1 miesiac 35 mar.

CANA ABWIESTAK: za adzin radok zwyčajnaha druku na 1 str. 30 mar. u tekście 40 mar., za tekstam 15 mar. Dla šukajučych pracy na 10% taniej.

Ab Wilenszczynie.

I tak, sprawa Wilenščyny užo razhledžana. Liha Narodaŭ pryniała u hetaj sprawie druhi praekt Hymansa, jaki mała čym, badaj što, rožnicca ad pieršaha prajektu.

Pawodłuh hetaha prajektu zapeŭniajecca Wilni kantanalnaja aŭtanomija u ramkach litoŭskaj dzieržaŭnaści, a taksama zapeŭniajecca polska-litoŭskaje parazumleńnie na hruncie palityčnym, haspadarskim i wajennym.

Takim čynam, Wilna zastajecca pryznanaj Litwie.

Doŭha hetaja sprawa razważwałasia, mnoha ab joj, u praciahu amal całaha hodu, hawaryłasia i pisałasia i, ŭ kancy kancoŭ, wyrašyłasia jana tak, što abiedźwioch staron ni Polščy ni Litwy zdawolić nie zmahła. Karyść Polščy—nie karystna dla Litwy, a Litwy—dla Polščy...

Nie zdawoliła takaja pastanowa i bolšaści žycharoŭ Wilni: iznoŭ pieramieny, iznoŭ niešta nowaje!.. A woli nasialeńnia Siaredniaj Litwy, kudy jano chacieła-b pajšci — nichto nia pytaŭsia i nia cikawiŭsia, i sprawu tak wialikaj wahi wyrašyli pamima narodu. Wilsonaŭskija punkty ludzkoj sprawiadliwaści niejdzie zahinuli — wola samoha nasialeńnia ŭžo dla Lihi Narodaŭ bolš nia istnuja: Wilnia pryznana Kowienskaj Litwie.

Takoje wyrašeńnie pakryŭdziła pałakoŭ i wyklikała ŭ ich dušach praŭdziwuju buru wialikaha nizdawolstwa.

Zadumałasia tutaka z niejkaj trywohaj ŭ dušy i hramadzianstwo inšaj nacyi hetaha kraju, jakoja moža maja najbolšaje prawa na Wilnu:—heta—biełarusy. Jany taksama pytajuć: što budzie? Pahražaja treci razdzieł Biełarusi...

Najhoršaje to toja, što hetyja dziaržawy—Polšča i Litwa da siahoniašniaha dnia nijak miž saboju nia mohuć sapraŭdy źmirycca i zažyć žyćciom praŭdziwaj ludzkaj bratniaj zhody, a ŭsio —tartasujucca i pahladajuć adno na druhoha z warožym niedawierjem. Ad hetakich adnosin nie mała cierpić biełarus. Hdzie niama zhody—tam niama praŭdy, a hdzie niama praŭdy—tam i niemašaka dla nikaho dabra.

Samo saboju razumiejecca, što hetaja tak, wielmi patrebnaja u siahoniašnim žyćci zhoda hetych narodaŭ, nikoli nia može być zdabytaj biaz peŭnych ŭzajemnych ustupak. Ale ab takich ustupkach niešta nie čuwać i zhody nie widać. Tymčasam nasialeńnie ad hetaha moža mocna paciarpieć—čutny pahrozy.

Nie papraŭlajuć ludzkoha žyćcia i ŭsi alakija mažliwyja jašče u hetym krai nowyja rožnyja pieramieny.

Adnolkawa treba spadziewacca što ŭsia hetaja sprawa pasłužyć powadam dla zbližeńnia miž saboju hetych dwoch histaryčna — bratnich narodaŭ i zamiest zła — pryniasie taki dla ich dabro.

A spra Wilenščyny budzie tak sama jašče raz wyrašana, ale ŭžo biaz nijakaj kryŭdy dla ŭsich žywučych tut nacyjaŭ.

Bo niema taho zła, kab na dabro nia wyšło.

Žmohus.

Nowyja nadziei.

Ministerski kryzys u Polščy skončyŭsia. Stwaryŭsia nowy kabinet. Na čale hetaha kabinetu staić praf. Ponikoŭski. Witosa—predstaŭnika sialanskaj partyi—niama, jaho miejsca zamianiŭ bolš prawy kirunak.

Prawiejšyja kruhi Polščy spadziajucca mnohaha ad hetaha nowaha kabinetu, ličačy, što ŭnutranaje i zamiežnaje pałažeńnie Polščy pawinna značna paprawicca.

Nowy premjer zajawiŭ predstaŭnikam presy, što na pieršym pasiedžańni Sojmu wystupić z prapazycyjaj stwareńnia nadzwyčajnaj hrašowaj rady złožanaj sa specyjalistaŭ i niekalkich ministraŭ, paŭnamocnaj da wydańnia rožnych zakonaŭ dziela hrašawoha ŭzmacawańnia Polskaj dziaržawy.

A hetaja ważnaja žyćciowaja halina Polskaj haspadarki staić wielmi drenna: marka staić nizka i darahoŭla ŭ krai z kožnym dniom pawialičwajecca.

Polskaja dziaržawa, jak uwaskrossaja paśla doŭhaha snu, prabudziŭšysia z letarhu da nowaha žyćcia, sa swaimi, jašče hruntoŭna nie ŭstalanymi miežami — napatkała šmat da siabie nieprychilnikaŭ. Tyja dziaržawy, jakija ŭ swoj čas šyraka karystalisia z časowych prawoŭ nad terytoryjami Polščy, ŭważajučy hetyja terytoryi za swaje, siahońnia nijak nia mohuć zhadzicca z tym, što hetyja łakomyja kusočki ad ich adorwany i ŭwajšli ŭ skład polskaj dzieržawy. Dziela hetaha z usich sił starajucca rožnymi sposabami škodzić žyćciu Polščy. Usialakija susiednija nieparazumieńni hetymi waroža nastrojenymi da Polščy dzieržawami, ŭzmacoŭwajucca i takim čynam, dawodziacca da mažliwa najbolšych niepryjaźniaŭ, jakija najčaściej zaciahwajucca da niejkaj, paprostu, biezkaniečnaści. Taksama wykarystoŭwajucca i rožnyja ŭnutranyja biezładzicy: warožaja ahitacyja robić swajo i smutna adbiwajecca na ekanamičnym žyćci maładoj Polskaj Dzieržawy.

Nie papraŭlajuć, a tolki pahoršwajuć ekanamičnaje stanowišča Polščy rožnyja zabastoŭki, a taksama i ministerskija kryzysy; ad hetaha polskaja marka nie pawyšajecca, a ŭsio bolš i bolš spadaje. Dajšlo ŭrešci da taho, što dalej ŭžo ići tak nielha.

Tyja biazupynnyja pawialičwańnia pensyjaŭ čynawienstwu, jakija robiacca polskim uradam—nia ciešyć, a smucić pawinny ščyrych polskich patryjotaŭ; nie pawinna taksama radawać i rabočych pawialičeńnie płat za ich pracu.

Dobraja haspadarka pawinna ići ŭ kirunku paniżeńniaŭ apłat, a nie pawialičeńniaŭ, a hetaha ŭ Polščy, pakul što, nia widać.

Woś jakija wial[illegible]ja zadańni stajać pierad nowym kabinetam. Ci jon patrapić heta ŭsio naładzić?

Treba spadziewacca i wieryć, što i ŭsio hramadzianstwo jak samaj Polščy, tak i našaha kraju, samo zrazumieje swaje abawiazki i dapamoža nowamu kabinetu zdolać usie tyja trudnaści, jakija stajali i stajać jašče na darozie polskaj dzieržaŭnaści.

Bielarus.

Z Balszawickaha Raju.

Apošnija wiestki z balšawickaha raju nadychodziać što raz bolš i bolš sprečnyja, a razam z tym — što raz bolš i bolš hroznyja.

Razpładziŭšyjesia — jak mikroby na padatnym dla siabie hruncie — balšawickije kamisary, zachapiŭšy dyktatarskuju uładu, starajucca jak maha zakidywać uwieś świet swaimi falšywymi telehramami, što ŭ ich „все обстоит благополучно“ i „на Шипкѣ спокойно“.

Tymčasam, — ad uciekajučych z raju ŭ našaje piekło ludziej, — my dawiedwajemsia niešta saŭsim inšaje.

Samymi pawabnymi čyńnikami dla balšawickaj ułady byli: razwał i razrušeńnie starych buržuaznych paradkaŭ.

I treba addać sprawiedliwaść—heta im daskanalna ŭdałosia — razrušyli, razwalili, pierakulili ŭsio: buržujaŭ — pahnali wulicy zamiatać; pracoŭnuju intelihencyju — „к стѣнкѣ“; fabryki — bolšuju častku—pryčynili; haspadarku — rekwizycyjami zrujnawali; čužoje zołata, čužyje brylanty — kamisary parazabrali pa kišeniach swaich.

Čaho-ž jašče bolš, zdawałasia-b, treba?

A treba było — pryjšłosia — sabrać žniwo takoj swajej haspadarki.

Kolki-ž ciapier haładuje ŭ Saŭdepii? Kolki haładuje ŭ hetym balšawickim raju?

Adny padličywajuć na 25 miljonaŭ, inšyje — cyfru hetuju pawialičywajuć da 40 miljonaŭ ludziej.

A sprawiadliwiej budzie, kali skažem, što haładujuć, abo ŭ chutkim časie buduć haładawać—usie paddanyje Lenina i Trockaha, aprača ich samich, ichnich kamisaraŭ, i ichnich prysłužnikaŭ.

Znany.

Naszaje Bahaćcie.

VIII.

Hlina, kamień, piasok i wapna — oś čatyry materjały, jakije pawinny zaniać pawažnaje miejsca ŭ adbudowie našaha zrujnowanaha kraju.

Lasy swaje my pawinny jak maha šanawać, tym bolš, što nastajaščaj staradrewiny dastać užo turdna, a budawacca z maładniaku—škada košłu i zachodu, bo takaja budynina doŭha nie pastaić — chutka druchleje.

Dyj pa što budawacca, nie każučy ŭžo ab wioskach, a i na asobnych sialibach, z tak lohkapalnaha — jak drewa — materjału, kali jaho možna zamianić trywalnym i biazpiečnym materjałam.

Za čas wajny, chiba šmat kamu dawiałosia bačyć u Polščy pa wioskach nat mahutnyja budyniny z kamnia, abo tolki z piasku i wapny. A hetyja pryhožyja, ad jakich woka trudna adarwać, lepianački z hliny na Ukrainie?

Čamu-ž naš kraj nia moža tak sama prybracca, tak sama krasawacca? Ci mo nam čaho nie chapaje z hetych materjałaŭ? Nie—chapaje, za nadta chapaje, jašče i pažyčyć kamu možem. Nia toj, to inšy materjał, a zaŭsiody znojdziecca na miejscy. Nie chapaje tolki inicyatywy i pracy.

Byli i ŭ nas sproby takich budynkaŭ, ale tak sprobami jany i zastalisia.

U 1909-ym, ci 10-ym hodzie u Wilni pad čas wystaŭki zbudawali dom z piasku i wapny. U wilejščynie — kala Daŭhinawa zbudawaŭ sabie z hetaha-ž materjału chatu wiaskowy haspadar, kirujučysia tolki apisańniami z knižački. Z hliny rabili lepianki ŭ barysaŭščynie, ŭ wilejščynie. Niedaleka Miensku — ŭ sialie Papierni wyrablali z hliny wielmi pryhožuju dachoŭku, z jakoj šmat chto karystaŭsia.

Treba spadziewacca, wieryć i staracca, kab adbudowa našaja pajšła pa nowamu napramku, jaki-b prydbaŭ nam nia tolki aščadnašć, ale i zabiazpiečyŭ ad pažaraŭ, katoryje stolki źništožyli našaha bahaćcia.

Samo saboj, što hetyje materjały pawinny być wykarastany i ŭ inšych sposabach.

Našaja hlina šmat u jakich miajscoch nadajecca da najlepšych hančarnych wyrabaŭ.

Dosyć uspomnić adzin Iwianiec, jaki swaim tawaram zakidywaŭ amal nia ŭsiu Biełaruś.

Pryhožaść, aryhinalnaść, stylowaść hetych wyrabaŭ znali ŭsie: ŭ najbiadniejšaj chatcy stajała iwianieckaja, razmalowanaja, hlinianaja

miska, a ŭ najbahaciejšych pałacach stajali bziŭna fantastyčna zroblanyje iwianieckija zbanočki.

Styl ich i sapraŭdy asobny, swojski, čysta biełaruski.

Nia mieńš byli znanyja i roznakalornyja jwianieckija kachli.

Warta zwiarnuć bolšuju uwahu i na našyja kamieńni. Ich miejscami praz ład mnoha.

Ci heta našaje nieščaście, ci bahaćcie?

Kamień, jak padmuroŭka i materjał dla chałodnaj budyniny — wielmi cenny, ale jość i jašče niešta, mała mo znanaje, što naš kraj, jak chlebarobny, pawinna zacikawić.

Jašče pierad wajnoj u Niamieččynie i Halandzii rabili sproby u specyjalnych młynoch: razmoływali kamieńni i hetym paraškom pasypali mała uradžajnyje swaje paletki.

Rezultaty pakazalisia dziŭnyje: radziło ŭsio jak na nawinie, albo, jak na najlepšym hnaju.

Nad hetym warta pryzadumacca...

Našyja piaski i našyja hliny tak sama čahoś warty u haspadarstwie: kali hlinisty hrunt nawieści piaskom—jon jaho uspušyć i, naadwarot: kali piasok nawieści hlinaj—jona jaho źwiaže. Jak u adnym, tak i druhim wypadku ŭradžaj, biazumoŭna, paprawicca.

Što da wapny, — to nad hetym wialikim swaim skarbam my — dahetyl — ŭmieli tolki ździekawacca. Ci ž hetym zajmaŭsia kali jaki specyjalist?

Nia budziem užo hawaryć ab tych dzika-nizkich cenach, za jakija pradawałasia wapna—3—5 rubloŭ za tysiaču pudoŭ,—ale było jašče niešta horšaje: rabotniki, kapajučyja wapnu, brali płatu ad wozu i za imi nichto nie hladzieŭ, dyk oś jany, kab rabota była lahčejšaja i chutčejšaj, chapali tolki wierchni słoj wapny, zasypajučy hłybiejšyje pakłady dzikaj ziamloj.

Prychodziłasia pasla, kab dastać wapnu, bracca pad nasyp, — rabota koštam pawialičywałasia, i iznoŭ da čysta ŭsio-ž taki nia wybirali, a tolki što raz hłybiej zasypali naš skarb.

Heta była, biazumoŭna, rabunkowaja haspadarka.

Ciapier,—kab dabracca da hetaha bahaćcia,—prydziecca zrabić u dwaja, a to i u traja bolš nakładu, — ale prydziecca.

Jurka Mucha.

Haspadarka.

Nastaje para wybirać bulbu.

Bulba—bulbaj, ale warta źwiernuć uwahu i na bulbianik.

Najčaściej u nas robicca tak, što bulbu razhaniajuć, nie zžaŭšy śpierša jaje cybukoŭ. Taki bulbianik, stratawany żywiołaj i ludźmi, źmiešany z piaskom,—ni na što nie zdacień; jaho, ściahnuŭšy baranoj, adkidajuć na staranu — na mieży, dzie jon biaz nijakaj karyści marnieje i hnije.

A tym časam heta tolki niedbalstwo haspadara i marnawańnie swajho dabra.

U paru zrezany bulbianik — pokul jon nie ščarnieŭ i nia zsoch—wielmi prydatny na korm dla żywioły choć by i pad wiasnu. A ciapier — kali pud siena dachodzie da 500-sot marok, a sałoma—300,—hrech marnawać jaki b nia byŭ korm, tym bolš, što, z bulbianikam nie taki ŭžo wialiki zachad.

Bulbianik treba zžać—tady jon budzie najčyściejšy ad piasku, paśla pawiazaŭšy jaho ŭ niewialikije snapočki razwiesić na aziarodak, a ŭ kaho ich nima — na płotach, a jašče lepš na kozłach pad strachoj.

Snapki hetyje pawinny doŭha wisieć—pokul dobra nia wysachnuć, tady tolki možna złažyć ich u budyninu, a i to nia ŭ kuču, — bo adojduć i sahrejucca, dyj woźmycca pleśniaj, a raskidać dzie na hare—na žordačkach.

Zimoj rezany bulbianik, źmiešany z siečkaj, wielmi łasa jaduć karowy i inšaja żywiolina.

Dyk nielha marnawać hetaha dabra.

A. Wilecki.

Minijatury.

Wulica.

Hłybokaja, burliwaja,
Szmatwokaja, fałšywaja,
Jak hadzina żywučaja,
Biaz zieleni bliskučaja...
Na dnie chwaluje lud. —
Lud hety — strawa kroŭ,
Żywieć jakimi niezdaroŭ
I čadny horad — sprut.

Malunak.

Na murožny łuh apiorłasia wiasiołka,
Sled bury u ramku ŭziaŭšy.
Dymić razkryšanaja piarunom jołka.
Uźniałasia absochšaja pščołka.
Zacichli niwy, apuściŭšy
Zrošenyje kałacy dolku.

L. Rodziewič.

Kraski życcia.

IV.

Szczaśliwy.

Szčaśliwy ja...

Szčaśliwy: ni baćkoŭ, ni žonki, ni dziaciej, ni blizkich...

Byli dalokije, byli blizkije...

Sčezli jany.

Jak ščezli?

Nia usio roŭna jak?

Sčezli!

Ja adzin!

Szčaśliwy!.

Mianie nichto nia lubić, a ja bajusia kaho lubić.

Mianie nichto nie znaje, a ja bajusia kaho znać.

Adzin... wolny...

Szčaśliwy ja!

. . . .

A ci heta tak?

Prytuliłasia...

Schiliłasia halinka dyj da mocnaha dubu.

Schiliłasia... prytuliłasia...

Nastaŭ čas, kali halincy krasawać zažadałasia.

Krasawać zažadałasia — ŭ čystym, jasnym soniejku wykupacca...

Wykupacca i zakrasawać...

. . . .

Zahudzieŭ, zašumieŭ mocny dub, i z mahutnych swaich plečaŭ-sukoŭ sypanuŭ žorstkimi, pierakrasawaŭšymi listami i... zasypaŭ halinku...

Nia ŭśpieła halinka ni ŭ soniejku wykupacca, ni zakrasawać.

Da mocnaha dubu schiliłasia, prytuliłasia...

Da mocnaha dubu prytuliłasia i — nie pacharašyŭšysia—zasochła.

Prytuliłasia...

A. W.

Z KRAJU.

SIALIBA MONKI, Staŭpieckaha paw.

Żywučy u troch wiarstoch ad hranicy, prychodzicca kožny dzień hladzieć na słozy našych nieščasnych bratoŭ-biełarusaŭ.

Kožny dzień jany pierabiehajuć z balšawickaha raju da nas. Čaho jany ŭciekajuć? Ale nia trudna heta razhadać, kali pasłuchać ich apawiadańniaŭ.

Nadta ŭžo ciažka tam im żywiecca. Na tamašnich haspadaroŭ nakładajuć wielmi ciažkije nałohi: zbožam, masłam, jajkami i ŭsim inšym.

Na abaronu Baćkauszczyny.

(Hladzi № 17, 18 i 19 „Jednaści“).

Wiestka ab zbrojnym wystupie henerała Bałachowiča i ab stwareńni Biełaruskaha Palityčnaha Kamitetu šybka razlaciełasia pa ŭsiej Biełarusi. Szmat wałaścioŭ wydało swaje adozwy, witajučy hetuju pracu.

Jasna było: ŭwieś biełaruski narod pryznawaŭ Bałachowiča, jak swajho kiraŭnika nacyjanalnaha ruchu, zdatnaha aswabadzić Biełaruś.

Hrodzienski Biełaruski Narodny Kamitet, predstaŭlajučy saboj palityčnuju biełaruskuju dumku Hrodzienščyny ŭ nadzwyčajnym swaim pasiedžańni 24-ha kastryčnika zrabiŭ pastanowu, ŭ jakoj zazywajučy ŭwieś biełaruski narod abjednacca pad štandaram niezaležnaści, haniučy niewialičkija hurtki, jakija ŭ metach asabistych chacieli-b utrymać štučnuju ŭładu u swaich rukach, „šleć haračaje prywitańnie Narodnamu Atamanu Biełaruskamu Bułak-Bałachowiču, Biełaruskamu Palityčnamu Kamitetu i žadaje, kab razpačataja imi praca ŭ ciažkije dni dla Baćkaŭščyny dawieła da pabiedy darahuju armiju Biełaruskuju nad samazwancami balšawikami.“

Kamitet pryrekaje ŭsiej mocaj swajho aŭtarytetu padtrymać hety wystup.

Ale byli wystupy i inšaha źmiestu. Ludzi adarwanyje ad swajho narodu, ad realnaj pracy, ludzi,—zajmajučyja fantastyčnyja pasady biełaruskich ministraŭ, bajučysia wypuścić z swaich ruk ministerskija partfeli, zaniali warožaje stanowiščo i proci Bałachowiča, i proci Biełaruskaha Palityčnaha Kamitetu i staralisia ich dyskrydytawać.

Tak, Horadzienskaje „Беларускае Слова“ ŭ N 81-ym ad 9-ha listapadu 1920 h. padaje pieradruk z „Kur. Polsk.“ wiestki Biełaruskaha Uradowaho presbiuro ab akcyi henerała Bałachowiča:

„Nia majučy ničoha supolnaha z uspomnianaj akcyjaj, ni biełaruskaje hramadzianstwo a ni, taksama nacyjanalnyja biełaruskija arhanizacyi žadnaj adpawiednaści na siabie nia pryjmajuć“...

Hetajaž samaja hazeta ŭ N 38 ad 17-ha listapada piša:

„Krakaŭskaja hezeta „Čas“, abhawarywajučy telehramy Bałachowiča i Sawinkawa da Piłsudzkaha, a taksama, adozwu Bałacoowiča da „Narodnaj Achwotnickaj Armii“ i adozwu Rady Biełaruskaj Narodnaj Respubliki, znachodziačy ŭ hetych adozwach dźwie palityčnyja prahramy, piša:

„Zhodna z adnej z hetych prahramaŭ, na jakoj hruntujecca Biełaruskaja Rada, miajscowyja siły, prosiačy henerała Bałachowiča i jaho achwotnickuju armiju ab dapamozie, wysoŭwajuć ideju „wolnaj“, ci jak skazana u druhim miejscy—„niezaležnaj“ Biełarusi, jakaja maje być Respublikaj Narodnaj, demakratyčnaj i h. d., nie źwiazanaj ni z Rasiejaj, ni z Polščaju, a tolki abjednanaj z abiedźwima hetymi dzieržawami „braterskimi źwiaziami“. „Braterstwa“ heta treba razumieć, jak plemiannoje radstwo, a nie jaki niebudź federacyjny źwiazak, bo ab adnačasowaj federacyi i z Rasiejaj, i z Polščaj nia moža być i hutarki.

Hetak haworyć adozwa, za jakuju, bytcam, stajać miajscowyja siły,—što treba razumieć z niekatorym abmiežawańniem, pryjmajučy pad uwahu małuju świadomaść i adsutnaść palityčnaj inicyjatywy ŭ biełaruskaha sielanina.

Jak by heta nia było, ale my zjaŭlajemsia świedkami taho, što z biełaruskich lasoŭ, i bałot i azioraŭ paŭstaje nowy palityčny, separatny ruch. Biełarusy, nawat i prawasłaŭnyje,—a tut haworycca tolki ab prawasłaŭnaj častcy Biełarusi — adwieku rožnilisia zwyčajami, mowaj i psychalohijaj ad wialikarusaŭ“.

U razrez z hłybokim analizam biełaruskaha ruchu krakaŭskaj hazetaj „Čas“, biełaruskaja wilenskaja hazeta „Naša Niwa“ ŭ N 4 ad listapadu 16-ha 1920 h. zajmajecca pieradrukam ab Bałachowiču z żydoŭskich hazet—„Najer Hajnt“ dabaŭlajučy swaje ŭłasnyja ŭwahi:

„Chacia za „budawańnie Biełarusi“ Bałachowič uziaŭsia samatuham u parazumieńni z haławoj rasiejskaha palityčnaha kamitetu — Sawinkawym, i ad biełarusaŭ nijakaha zahadu nia mieŭ, usiož nam, biełarusam, wielmi sumna čytać hetkija wiestki ab adnym z synoŭ našaha narodu (sprawa idzie ab żydoŭskich pahromach, u jakich „Najer Hajnt“ winawacić Bałachowiča. Red.) „Budawańnie Biełarusi“ — sprawa lišnie wialikaja i dla nas świataja, kab my mahli spakojna hladzieć, jak naš čysty, dahetul, štandar plamicca ŭ rukach Bałachowiča krywioj biazwinnych ludziej“...

A sprawa z żydoŭskimi pahromami była tady oś jakaja:

Nima čaho taić, što ŭ balšawickich arhanizacyjach, a asabliwa u addziele špionstwa, żydoŭskaje hramadzianstwa wielmi rašuča starałasia i pamahała aryštoŭwać miejscowych życharoŭ — chryścijan, jakich zahaniali — bytcam za kontrrewalucyju—ŭ balšawickija turmy.

Kali hen. Bałachowič zajmaŭ miastečki, a jaho wojska aswabadžało palityčnych prastupnikaŭ z turmy, tyje — zrazumieła reč — pomstwawalisia na znanych sabie siemjach, jakija byli pryčynaj ich areštu i ździeku. Ale sam Bałachowič pry pomačy swajho štabu i wojska zaŭsiody wioŭ enerhičnuju baraćbu z takimi samasudami.

Jašče paru słoŭ warta uspomnić i ab hrodzienskaj hazecie „Biełaruckaje Słowa“, z jakoj zrabili my tut pieradruki.

Redaktaram hetaj hazety samapraŭna pad-

Aboz i inšyja prymusowyja raboty—sielanie nia ŭśpiewajuć adbywać. A najhorš prychodzicca tym, čyje syny paŭciekali ŭ Polšču: haspadarku ich zrabawali, a siamju, jakaja tam zastałasia, — aryštawali i nima wiedama kudy dzieli.

Dyj naahuł—aby tolki jakaja pryčepka zdaryłasia, ci choć najmienšaje padazreńnie,— chapajuć ni ŭ čym niawinnych ludziej, aryštoŭwajuć i adtul mała chto waročajecca, bo najbolš prapadajuć abo na Kamaroŭku, abo u hłyb Rasiei.

Mo chto nia wiedaje što heta takoje Kamaroŭka?

Kamaroŭka — heta samy bližejšy les ad Miensku, heta toje strašnaje, praklataje miejsca, dzie što dnia razstreliwajuć lepšych barcoŭ za swabodu našaha narodu.

Serca krywioj abliwajecca hledziačy na hetyja ździeki nad našym narodam; moža tym, — chto žywie dalš ad hranicy krychu i wiesialej, ale nam tut žudasna bačyć, jak žywuć i mučajucca našyje braty ŭ tak zwanaj „sawieckaj Biełarusi", dzie zapanawali, prykrywajučysia biełaruskim štandaram, rožnyje prybłudy i samazwancy.

Kali-ž heta skončycca i skul spadziewacca paratunku?

Marka.

m. RAKAŬ.

Darażynia ŭ nas raście i raście: pud žyta kaštuje užo bolš 1000, funt masła pierawaliła za 300, dziesiatak jajok—120.

A da tawaraŭ pa kramach—ani prystupicca.

Pryčyna darażyni zrazumiełaja i jasnaja: ŭsio lacić za balšawickuju hranicu, dzie-za kožnaje hłupstwa—biaruć šalonyja hrošy.

Jakim sposabam hety tawar pierelataje hranicu—heta ŭžo sakret tych, chto jaje pilnuje.

Ci nie para było-b dawiedacca—kamu heta prynaleža—ab hetym sakrecie?

My sami jašče nie na stolki bahaty, kab padtrymoŭwać swaich worahaŭ.

M.

RAKAŬSKAJA WOŁAŚĆ.

Ciapier u nas balšawickaja hraničnaja kamisija.

Zdaryłasia ż joju oś jakaja štuka.

Šofery ich niejdzie zahulalisia ŭ karčmie; kamisary ŭzjelisia i pryhrazili addać pad sud.

Šofery, doŭha nie čakajučy, nočču zabrali dwa najlepšyje samachody, z piaci inšych pazabirali dzinamy i šyny, zachapili niejdzie polskuju formu i drapanuli nima wiedama kudy.

—ka.

PALITYČNYJA WIESTKI.

SPRAWA WILENSZČYNY.

Liha Narodaŭ zhodna druhomu praektu Hymansa ab Wilenskim pytańni, pryznała, što Wilenščyna z Dzisienskim i Wialejskim pawietami adchodzić da Litwy, jak asobnaja aŭtanomnaja prawincyja.

Hetaja pastanowa Lihi Narodaŭ wyklikała strašennaje abureńnie siarod polskaha hramadzianstwa i badaj što, možna napeŭna skazać, hetaja sprawa, taksabie, nia skončycca. Tutaka moža podniacca nawaja tuzanina nia tolki u kštałcie parlamentarnych sprečak, ale i arużnaj pierapałki...

SZLONSKAJA SPRAWA.

Z Żeniewy nieaficyjalna pawiedamlajuć, što Rada Lihi Narodaŭ zrobić swaju pastanowu u sprawie Hornaha Szlonsku 15. X. h. h.

LITWA, ŁATWIJA I ESTONIJA PRYNIATY U LIHU NARODAŬ.

21. IX. h. h. Litwa, Łatwija i Estonija pryniaty u skład Lihi Narodaŭ, jak roŭnyja siabry. Jak nia dziŭna, a hałasawali proci hetaha tolki try asoby, try narodnych predstaŭnikį u Radzie Lihi Nacyjaŭ:—Polšču, Juhasławii i Čechasławakii.

U INDYI.

Stanowišče u Indyi usio jašče pawažnaje,— paŭstańnie pašyrajecca.

U IRLANDYI.

Lojd Džorž prysłaŭ de Woler u adkaz, što jon hatoŭ spatkacca z delehacyjaj sejfenieraŭ, jak z predstaŭnikami Irlandskaha narodu, ale nie jak z predstaŭnikami suwerennaj dzieržawy. Inakš sustreča nie mahčyma.

SPRAWA ZACHODNIAJ HALICYI.

U dyplomatyčnych kołach Francyi panuje pierakonańnie, što Anhlija dakładaje starańniaŭ, kab na pasiedżańni Lihi Narodaŭ razwiazać sprawy Halicyi razam sa sprawami Wierchniaj Sylezii i Wilenščyny.

NOWY KABINET U POLSZČY.

19 wieraśnia h. h. u Polšču składzieny nowy kabinet ministraŭ: Staršynioju Rady Ministraŭ—Anton Ponikoŭski; ministram zahraničnych spraŭ Stanisłaŭ Daŭnarowič; wajskowych—hen. Kaźmier Sasnoŭski; sprawiadliwaści — Branisłaŭ Sabaleŭski; publičnych rabot — Habryel Narutowič; čuhunak—Balesłaŭ Sikorski; počt i telehrafaŭ—Uładysłaŭ Stesłowič; pracy i hramadzianskaj apieki — Ludwik Doraŭski; aprowizacyi — Heronim Wyčałkoŭski i kiraŭnik ministerstwa zdaroŭja Witald Chodźka.

BIEŁARUSY NA KANHRESIE PRYHNIEČANYCH NACYJAŬ.

10 Wieraśnia biełaruskaja delehacyja zrabiła u plenarnym pasiedżańni Kanhresu pryhniečanych nacyjaŭ u Żeniewie pawiedamleńnie ab pałażeńni Biełarusi.

HREKA-TURECKAJA WAJNA.

Zhodna apošnim wiestkam turki pieramahli hrekaŭ. Apošnije stracili bolš 20 tysiač ludźmi, šmat harmataŭ, kulamiotaŭ i usialakaha druhoha wajennaha materjału.

U UKRAINCAŬ.

Uciekačy z Ukrainy, jakija uciakli da Lwowa kažuć, što Ukraina staić na piaredadni wialikich padziejaŭ. Usie Ukrainskija nacyjanalnyja arhanizacyi rychtujucca da ahulnaha paŭstańnia proci nienawisnaha balšawickaha režymu. Teror balšawicki wyklikaje proci-teror ukrainskich sialan, achwiarami katorych zjaŭlajucca balšawickija ahienty i kamisary. U Charkaŭskaj huberni sialanie zabili 280 balšawickich kamisaraŭ. U Alhopalu sialanie arużna paŭstali proci krasnaarmiejcaŭ, jakija tamaka stajali,—u časie boju 47-my balšawicki poŭk pierajšoŭ da paŭstancaŭ i razam ź imi źniščyŭ čyrwonuju bryhadu. Wa usich častkach Ukrainy, asabliwa na Prawabierežžu Dniepra pajaŭlajucca dobra z'arhanizowanyja paŭstanskija hrupy pad kiraŭnictwam ukrainskich staršyn.

U RUMYNII.

Na rumynskaj hranicy balšawiki źbirajuć swaje wojski. Rumynija taksama hurtuje tamaka swaje wajennyja siły. U Biesarabii nasialeńnie nie spakojnaje. Niekatoryja hazety pišuć, što skora moža raspačacca wajna.

ZAMIER NA J. PIŁSUDZKAHA.

U Lwowi, niejki syn adwakata pa proźwišču Fedak, streląŭ u Načalnika Polskaj Dziaržawy J. Piłsudzkaha. Zamier nia udaŭsia. Paraniła tolki Wajewodu Grabskaha. Fedeka areštawali.

pisywali wydaŭcy hazety W. Adamowiča. Adamowič i sapraŭdy spierša byŭ redaktaram, ale kali rabili hetyje pieradruki, tady jon užo parwaŭ usielakija znosiny z hetaj hazetaj i byŭ i ličyŭsia pry štabie Biełaruskaha Palityčnaha Kamitetu na froncie.

A na froncie pad hety čas dziejałosia saŭsim niešta inšaje, čym dumali i hadali „dziejačy i redaktary" biełaruskije, siedziačy u swaich norach i trymajučysia za swaje partfeli.

Na froncie kipieła.

Nadyjšła chwilina, kali hen. Bałachowič pastanawiŭ pierajšci hranicu, sbiŭšy zroblenuju, i rynucca na balšawikoŭ, abwieščajučy Biełaruś niezaležnaj dzieržawaj.

Nie to što cikaŭnaja, ale wielmi pawažnaja była chwila.

Wahon trecciaj klasy. U maleńkim zakanuračku, jaki daŭniej — pry carskim uradzie — zajmaŭ kanduktar ciahnika, razmieścilisia i Bałachowič i Sawinkaŭ. Siaredzinu wahonu — zajmali predstaŭniki Biełaruskaha Palityčnaha Kamitetu. Addzieł wahonu byŭ absÿrny, ale abstaŭlany saŭsim inakšym składam, čym heta zwyčajna robicca: ławy tolki pa bakoch, a pa siaredzinie wializarny stoł, zawalany stratehičnymi, cennymi mapami. Byŭ i trecci addzieł u hetym samym wahonie, pryznačany dla bližejšych štabnych henerała Bałachowiča.

Noč. Ciemnaja biełaruskaja, pozna—wasieńniaja noč... Ludzi pramierzli, prahaładalisia. Naznačyli wiačeru. U siarednim addzieli wahonu paźnimali sa stała mapy, a zastawili jaho pa zahadu Bałachowiča kanserwami, chlebam i inšymi prysmakami dla hałodnych. Sabralisia ŭsie — z troch addziełaŭ wahonu, ale padmacawaŭšysia — štabnyja aficery wyjšli, a zastalisia tolki hen. Bałachowič, Sawinkaŭ i predstaŭniki Biełaruskaha Palityčnaha Kamitetu.

Išła narada: stratehičnaja narada, ab jakoj jašče nie čas hawaryć. Biełaruś z Mienščynaj — i dalš — pa Dźwinu, častku Dniepra i Prypiać...

Zdawałasia budzie našaja Biełaruś wolnaja i niezaležnaja..

Bralasia užo pad dzień, kali skončyłasia narada, ale razychodzicca nichto i nia dumaŭ. Pačałasia hutarka prywatnaja — uspaminy ab biełaruskim ruchu jak daŭniejšym, tak i u paźniejšyje časy. Hawaryli ŭsie, tolki pa biełarusku,—ale Sawinkaŭ mała i adzywaŭsia, pilna, — ździŭlanymi wočyma uhladajučysia, prysłuchoŭwaŭsia da mahutnaha nacyjanalnaha nastroju prysutnych...

„Ci pałak ty, ci ty ruski —
Miod pić budzieš biełaruski
Tolkj z našaj dobraj woli —
Jak susied u haścioch,
A z najezdam — dyk nikoli —
Chiba na našych kaścioch"...

Zapalana deklamawaŭ swaje wieršy heneraŭ Bałachowič.

A Sawinkaŭ moŭčki siadzieŭ i kiwaŭ u tacht haławoju. I tolki—kali paślajpakazali jamu mapu Biełarusi prafesara Karskaha, jakoha nielha zapadozryć u wialikaj prychilnaści da niezaležnaści Biełarusi, Sawinkaŭ, uhladajučysia ŭ hetuju mapu adazwaŭsia:

— „U was apietity ni čewo sibie."

Na heta jamu adkazali, što nichto i niadumaje z biełarusaŭ hwałtam ciahnuć da sabie, prymieram, abmaskalanych Smalenčanaŭ; ci Wiaziamcaŭ, ale nielha zhodzicca i na inšy hwałt, — kab dolu Biełarusi rešaŭ chto inšy, aprača samych biełarusaŭ.

Jak ni pamału sunuŭsia ciahnik, ale ŭrešcie dakaciŭsia jon da balšawickaj hranicy.

Užo widnieła. Maroznaja ranica kinuła na ziemlu i les biały šoran.

Henerał, kliknuŭšy swaich adjutantaŭ, addawaŭ karotkije prykazy. Hety čaławiek, bytcam pierаradziŭsia: hołas jaho žwinieŭ mocna i wostra.

Addzieł kawaleryi, wyhruziŭšysia, z wahonaŭ, pad strunku wystraiŭsia — tut žà—kala žaleznadarožnaj linii. Z boku stajali samachody.

Henerał wyjšaŭ z wahonu. Łasnuli i blisnuli u čystaj, widniejučaj ranicy šabli. Prywitaŭ ich henerał, znoŭ karotki prykaz i... machnuŭ rukoj. Jašče raz zaźwinieli šabli i z wialikim impetam zabrazhali padkowy pa šyrokaj darozie. Śledam za imi—ŭ pieršym samachodzie—jechaŭ Bałachowič, u druhim—Sawinkaŭ.

Biełaruski Palityčny Kamitet pad hety čas mieŭ pierad saboju wialikija, ciažkija i adpawiednyja zadańni: prychodziłosia twaryć hramadzianskuju ŭładu na terytoryi Biełarusi aswabodžanaj ad balšawikoŭ Bałachowičam.

Tak uzwarušyŭsia, tak uskałychnuŭsia ŭwieś toj wokruh, praz katory prachodziŭ h. Bałachowič, što Biełaruskamu Palityčnamu Kamitetu treba było wialikaj natuhi, kab utrymać paradak u hramadzianskich sprawach.

Pasypalisia zajawy ad ziemstwaŭ, wučycialoŭ, kaaperatywaŭ, wałaścioŭ i inšych hramadzianskich ustanowaŭ, što usie jany pryznajuć h. Bałachowiča, jak prawadyra biełaruskaha ruchu i majuć nadzieju, što jon ščyra žadaje „wolnaj i niezaležnaj Biełarusi", a Biełaruski Palityčny Kamitet hatowy padtrymać usie, pryznajučy jaho za časowuju, patrebnuju i karystnuju ŭładu.

(Dalej Budzie).

Wat—ka.

Roznyja wiestki.

U Paryžy adbyūsia kanhres čornaj rasy na jakim wyniasiany pažadańni, kab cywilizowany świet, usich ludziej nie uwažajučy na kolar i rasu—ličyū za ludziej. raūnych sabie.

Mižnarodny kanhres Trezwaści adkryūsia u Szwajcaryi 22 IX. Zaprošany na hety kanhres predstaūniki dzieržaū usiaje Eūropy.

U Londyńskich dokach zdaryūsia wializarny pažar, jaki zrabiū na 100.000 funtaū šterlinhaū straty.

U Maskwie areštowany prawasłaūny Biskup Serafim, jaki maje być wysłany u Archangielsk.

Niespadziewana u Olhapolskim pawiecie zjawiūsia Machno, jaki pry dapamozie niewialikaha wajskowaha addziełu razaružyū 7-uju piachotnuju sawieckuju dywiziju. Ciapieraka Machno pasoūwajecca na zachad, kab złučycca z Petluraju.

U fabryce Krupa u Malbarhu rabočyje wystawili nowyja žadańni. Zabastoūka idzie dalej.

Ličba bastujučych anhielskich rabočych u Bilboa bolšaja za 14 tysiač čaławiek.

U Helsynforsie padniaūsia nowy bunt matrosaū Bałtyckaha fłotu. 400 staršych było areštowana i pierawieziana u Maskwu.

U Sawieckaj Rasiei, jak rezultat zakryćcia šmat jakich fabrykaū i zawodaū—ciapieraka znajchodzicca da 3.500 000 bezrabotnych.

U Kijewi balšawikami razstrelano 830 čaławiek, bytcym-to, za zahawor proci sawieckaj ułady.

U Pieciarburzie płaciać za kwateru ad kwadratnaha sažania pa 200.000 rubloū u miesiac.

Z pryčyny darahoūli u Rasiei płata rabočym padniesiena na 300.000 rubloū u miesiac, a čynoūnikam na 140.000. Kab pakryci hetkija wydatki treba što dnia drukawać 20 milijardaū rubloū.

Rasiejski urad maje namier pasłać na Pawołža pajezdny kinimatohraf, kab padnieści pryhniečany duch hałodnaha nasieleńnia... Dobraje lekarstwa!

Stanowišče aūtanomnaje Kałmyckaje wobłaści, dzie sam balšawiki pryznajuć katastrafičnym. Nasialeńnie samo siabie prachapčawać nia moža. Zywieła tamaka usia wymierła ad hołady i pošaściaū. Lekarskaj dapamohi nijakaj. Na ūsiu wobłaść balšawiki dali tolki 25 pudoū tarpatyny. Smiertnaść na stolki wi likaja, što kali skora nijakaj dapamohi nia budzie, — dyk usia wobłaść moža wymierści.

Rymski papież prysłaū da staršyni Lihi Narodaū telehramu ū jakoj zwiertajučysia da ludzkoha pačućcia usich dziaržaū u asobach siabroū Lihi Narodaū, zaklikaje dapamahčy hałodnamu rasiejskamu narodu.

U Kijawi balšawikii razstrelali wielmi zdolnaha ukrainskaha paeta Čuprynku.

Ź WILNI.

U piatnicu 23-ha hetaha miesiaca a 5 hadzinie pa pałudni na Łukiškim placu adbyūsia mityng-pratest proci pryznańnia Lihi Narodaū, što Wilna naležyć da Litwy.

20 h. m. Wilniu adwiedała Finlanskaja wajennaja delehacyja z heneralam Lotstromam na čale. Na wakzali ich spatkali predstaūniki polskaj uładу, a paśla byū dany u česć ich abied u heniareła Želihoūskaha. Na Łukiškim placu byū wajskowy parad i heneral Lotstrom wykazaū swajo dobraje uraženie ab polskaj armii. Natoūpy publiki witali finaū sławami: — „chaj žywie Finlandyja!“ Heneral adkazwaū: — Chaj žywie Polšča!“.

Na padstawie ustawu z dnia 13 trawienia h. h i zahadu Rady ministraū,—30 wieraśnia pačniecca na ūsim abšary Rečy Paspolitaj Polskaj spisańnie ludnaści, chat, kwater, sielskich haspadarak, aharodnych i lasnych haspadarak i taksama usiakaj damowaj žywioly. Pry spisańni ludziej budzie wyznačacca, chto jakoj wiery, nacyjanalnaści, aświety i fachu.

Biełaruskija sprawy

Paet Jakub Kołas skončyū swaju paemu „Synom Muzyka“, jakoj dahetul było nadrukowana tolki piać čaściej.

Kiraūnikom Biełaryskaha Palitechnikuma ū Mensku wybrany wiadomy kulturna-nacyjanalny pracaūnik hram. Wasilewič.

Rektaram Biełaruskaha uniwersytetu ū Miensku wybrany prafesar Piačeta. Lekcyi čytajuć: akademik Karski, praf. Lubaūski, praf. Epimach-Szypiła, praf. Jančuk i inš.

Poety Janka Kupała, Jakub Kołas i niekatoryja piśmieńniki, razam z prafesarami, pracujuć u kamisii pa układańniu biełaruskaj terminalohii.

Sawiecki maskoūski ūrad dazwoliū fiederatyūnym i aūtonomnym sawieckim respublikam drukawać swaje ūłasnyja hrašawyja znaki. Majuć źjawicca biełaruskija sawieckija hrošy z biełaruskimi napisami.

Wilenski sajuz kaaperatywaū u žniūni miesiacy kupiū tawaraū na sumu 9,860,477 a pradaū tawaraū na sumu 15.150.521. U dzień y siarednim hety sajuz pradawaū tawaraū na summu 582.721.

Zhodna z pastanowaj zjezdu paūnamocnikaū Wilanskaha Sajuza Kaaperatywaū u bližejšym časie budzie padadzieny na zatwierdžańnie statut Wilenskaha Kaaperatyūnaha Banku.

Polskaja hazeta „Naš Kurjer“ padaje wiedamašć z anhielskaj hazety ab žudasnaj doli ūciekačoū, jakija waročajucca z Rasiei i znachodziacca ū łahiery ū Baranawičach. U łahiery tym zhrudžywajecca dziesiatki tysiač uciekačoū. U lipniu miesiacy baranawicki łahier, majučy draūlanyja baraki, raźličanyja na 4 tysiačy, źmiaščaū u sabie 50 tysiač uciekačoū, jakija musili čakać rejestracyi i dezynfekcii. U časie byćcia u Baranawičach anhielskaha karespandenta, ewakuawana stul 20 tysiač uciekačoū, jakija piać dzion tulilisia na wulicy. Traplajecca, što celyja siemji znachhodziacca z krajnaści ū bližejšych akopach. Karespandent dziwicca zdolnaści čaławiečaj istoty znosić hetulki mučeńniaū.

12 wieraśnia pačalisia zaniatki ū Biełaruskaj pačatkowaj škole N 4, što na Zarečču. Pierad wučeńniem świaščeńnikam ajcom Plisam byū adsłužany malebien. Szkoła maješ 2 klasy. Nawuka i padručniki darmowyja.

Adres škoły Filarecka 12.

28 žniūnia ū. m. Baraūcy Iłukskaha pawietu adbyūsia biełaruski śpiektakl. Dźwinskaja biełaruskaja trupa Tawarystwa „Baćkaūščyna“ z wialikim uśpiecham pastawiła p'jesu F. Alachnowiča—„Na Antokali“.

Taja-ž trupa z pryčyny skančeńnia Biełaruskich Wučycielskich Kursaū, pastawiła hetuju p'jesu dla kursantaū u Dźwinskim Haradzkim Teatry.

Sajuz Rabotnikaū Chlebarobaū 11-ha wieraśnia zhulaū biełaruskaje ihryšča u m. Rudominie Wilenskaha pawietu. Pakazana było: „Cort i baba“ F. Alachnowiča i «Žbiantežany Saūka“—L. Rodziewiča. Ludziej było bitma nabita

U mieście Klecku, Nieświžskaha paw., za apošnija časy adbylisia pad kiraūnictwam hr. Rusaka dwa śpiektakli 27 žniūnia i 4 wieraśnia Stawili „Ptušku ščaścia“ Alachnowiča.

Wyšła z druku i pradajecca ū Biełaruskaj kniharni „Elementarnaja ałhebra pawodle Kisielowa“. Pieraklaū na biełaruskuju mowu Anton Łuckiewič. Cana 250 mar.

Z łukiszskaha rynku..

Dziwiecca tolki treba, jak tut na ūsio ceny leciać u haru.

Szto za pryčyna?

Wajny nima, ūradžaj byū lepšy, čym možna było spadziewacca, transpart naładžany nia zhorš, a što marka lacić u niz — to ūsio-ž taki nie ū takoj praporcyi jana padaje, jak ceny padumajucca.

A ūsia sprawa ū tym, što z usiej pahraničnaj linii balšawickaj nadychodziać wiestki, što našaje dabro, našaje bahaćcie patajna pierepływaje da balšawikoū.

Chto hetum zajmajecca? Nia ūsio roūna chto-b hetym nie zajmaūsia, ale ź imi treba było by wostra raspawiccal..

Lepš nichaj niekalki dziesiatkaū takich — wybačajcie — hiclaū, prapadzie, čym dziesiatki tysiač našaha narodu maje puchnuć i wymirać z hoładu.

Ab usich cenach prostą i hawaryć nia chočecca: funcik dobraha masła — užo nia wožmicie za 700, słaniny — 600, funt chleba — nima wiedama čym padmiešanaha — 65; za pud žyta užo nie saromilisia prasić 3000!

Dziesiatak jajak — 260, funt chudoha syru — 140. Za nadwornaje świńčanio — najbolš pudy try — 30.000!

Dyj ab usim nie warta pisać: soramna...

Lo—nik.

Adkazy czytaczom.

Prużany na Palesí, p. AndrejuM—ku. Hrošy—485 marok atrymali. Dziakujem i spoūnim wašyja žadańni. Čekajem daūžejšych ad was listoū.

Mo warta było b załožyć u was składnicu biełaruskich knižok?

Łuniniec, p. Janku M—li. List waš atrymali; pry pieršaj mahčymaści zrobim, ab čym pišecie.

M. Wałožyn,.p. Kanstanty Ma—ski. Szkada, što tolki niekalki numaroū atrymali. A kudy ž rešta dziełasia?

Adres wučyciela užo zapisany u adresnuju knižky i jon budzie atrymoūwać hazetu.

M. Rakaū, siałiba Mońki p. Kaziuku Mak—amu Dwa listy wašyje atrymali. Wielmi dziakujem za atrymanyja wiestki. Wykarystajem ich i čakajem nowych.

Prużany, p. N. Kal—cy. Adkaz wy znajdzicie wyžej. Spadziajemsia ad was daūžejšych listoū.

Drukarnia „DRUK“ Suboč 2. Redaktar Wydawiec W. Šyškoū